

KS. JÓZEF DĘBIŃSKI* – TORUŃ

DUCHOWIEŃSTWO KATOLICKIE I ZAKONY WE WŁOCŁAWKU I OKOLICY POD OKUPACJĄ NIEMIECKĄ (1939-1945)

Streszczenie

Spośród wszystkich diecezji w Polsce, diecezja wrocławska w czasie drugiej wojny światowej poniosła największe straty w stanie duchowieństwa: wraz z bp. Pomocniczym M. Kozalem zginęło 225 kapłanów i 7 kleryków, tj. 50,2% stanu przedwojennego. Cały obszar diecezji znalazł się w obrębie ziem anektowanych do III Rzeszy; większość terytorium wraz z Włocławkiem należało do tzw. Kraju Warty, a część tzw. zawiślańska (20 parafii) weszła w skład Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie. W obliczu zbliżających się działań wojennych biskup wrocławski Karol Radoński wraz z kardynałem Augustem Hlondem i biskupem Stanisławem Okoniewskim opuścili diecezję. W pierwszych miesiącach wojny zdecydowana część duchowieństwa Włocławka i okolic została aresztowana i wywieziona do obozu w Dachau, a część rozstrzelana; uratowali się tylko nieliczni. Podobny los spotkał zgromadzenia zakonne i klasztory. Sukcesywnie likwidowano domy zakonne. Na 249 parafii diecezji wrocławskiej (w tym dwie wojskowe) w Kraju Warty czynnych było tylko pięć, funkcjonowały natomiast parafie „zawiślańskie”, gdzie Niemcy tolerowali działalność kilku księży. Księża zarówno z duszpasterstwa tolerowanego, jak i tajnego swoją pracę duszpasterską ograniczali właściwie tylko do dostępu wiernych do sakramentów świętych, ewentualnie odprawienia mszy św. nie zawsze w kościele, ale często na plebanii, organistówce lub w domu prywatnym, i to tylko dla pewnej grupy wiernych. Niemcy kierując się nienawiścią do Kościoła, burzyli świątynie, niszczyli krzyże, obrazy, figury, kapliczki przydrożne i wystrój kościołów.

Słowa kluczowe: diecezja wrocławska; duchowieństwo; okupacja niemiecka; II wojna światowa; prześladowania Kościoła katolickiego; Dachau

* Ks. Józef Dębiński – dr hab. historii; profesor w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu; e-mail: jdebinski@go2.pl
<https://orcid.org/0000-0003-2548-1739>

Z chwilą wybuchu drugiej wojny światowej wojska niemieckie już 2 września 1939 roku wkroczyły od strony południowej na terytorium diecezji włocławskiej, co było związane z bliskim położeniem ówczesnej granicy polsko-niemieckiej; stolica biskupstwa – Włocławek została zajęta 14 września, a następnego dnia cały obszar diecezji znalazł się w obrębie ziem anektowanych do III Rzeszy; większość terytorium diecezji wraz z Włocławkiem należało do tzw. Kraju Warty, a część tzw. zawiślańska (20 parafii), czyli dekanaty lipnowski i czernikowski, weszła w skład Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie¹.

W obliczu zbliżających się działań wojennych biskup włocławski Karol Radoński wraz z dwoma ordynariuszami z terenów wcielonych do Rzeszy (kardynał August Hlond i biskup Stanisław Okoniewski) opuścili swoją diecezję. W tym miejscu należy zaznaczyć, że po wyjeździe z kraju biskupi ci czynili starania u władz niemieckich o umożliwienie im powrotu, ale rząd III Rzeszy stanowczo je odrzucał. Przed odjazdem bp K. Radoński mianował Michała Kozala, biskupa pomocniczego, administratorem diecezji (wbrew sugestiom ordynariusza nie opuścił diecezji) i dodatkowo powołał dwóch wikariuszy generalnych: dla terenów północnych diecezji ks. Stefana Kulińskiego z Brześcia Kujawskiego, a po jego uwięzieniu ks. Edwarda Grzymałę (z kolei po jego aresztowaniu ks. Ignacego Majewskiego) i dla terenów południowych diecezji ks. Stefana Martuzalskiego z Kalisza, a na wypadek jego aresztowania ks. Wincentego Gmachowskiego². Z kolei bp M. Kozal przed swoim uwięzieniem mianował trzech zastępców: ks. Antoniego Borowskiego, ks. Franciszka Korszyńskiego i ks. Michała Chwiłowicza; mieli sukcesywnie przejmować władzę nad całym terytorium diecezji w przypadku aresztowania któregoś z nich³.

Władze hitlerowskie, zanim rozbiły hierarchię kościelną diecezji włocławskiej, próbowały mianować rządcą diecezji ks. Franciszka Manthey²a, pelplińskiego wykładowcę seminarium duchownego; propozycja nie została jednak zrealizowana⁴.

Początkowo Kościół funkcjonował normalnie, czego przykładem jest parafia Osięciny. Odbywały się procesje, pogrzeby, śluby. I chociaż w wielu przypadkach pozbawiono księży plebanii, to większość parafii była jednak czynna nawet wówczas, gdy proboszcz został zamordowany, jak to było w przypadku ks. Aleksego Hofmana z Siniarzewa (pomagali okoliczni księża)⁵.

¹ K. Śmigiel, *Kościół katolicki w tzw. Okręgu Warty 1939-1945*, Lublin 1979, s. 17-22, 129.

² J. Dębiński, *Biskup włocławski Karol Mieczysław Radoński (1883-1951). Życie i działalność*, Toruń 2001, s. 140.

³ S. Librowski, *Diecezja włocławska*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 114; K. Śmigiel, *Rola Kościołów chrześcijańskich w Kraju Warty 1939-1945*, w: *Materiały i studia*, z. 2, red. F. Stopniak, Warszawa 1978, s. 345-393.

⁴ K. Śmigiel, *Niszczenie polskiej administracji kościelnej. Konfiskata majątku kościelnego*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2: 1764-1945, cz. 2: 1918-1945, red. B. Kumor i Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 135.

⁵ J. Cybertowicz, J. Kołtuniak, *Z dziejów Osiecin i okolic*, Osiecin-Włocławek 2006, s. 212. Ks. A. Hofman został rozstrzelany 10 września 1939 roku przez żołnierzy Wehrmachtu w bramie kościoła,

Duchowieństwo katolickie miało świadomość, że nigdy nie da się pogodzić chrześcijaństwa z niemieckim faszyzmem, dlatego sytuacja zaczęła się zaostrzać. Okupanci niemieccy zaczęli wrogo obchodzić się z wrocławskim duchowieństwem, m.in. sufragan biskup M. Kozal został aresztowany i zginął w Dachau, chociaż otrzymał propozycję od władz niemieckich, aby zostać administratorem diecezji lubelskiej. Innych księży wrocławskich aresztowano etapami. I tak w dniach 15-23 października 1939 roku uwięziono we Wrocławku trzynastu księży i dwóch kleryków uczących w miejscowych szkołach⁶. Z kolei 21 października 1939 roku aresztowano w powiecie nieszawskim siedemnastu księży, spośród których uratowało się dwóch, pięciu skierowano do obozów koncentracyjnych, a pozostałych dziesięciu rozstrzelano koło Górnej Grupy. W powiecie lipnowskim 23 października 1939 roku aresztowano osiemnastu księży⁷. Z kolei 24 października 1939 roku w okolicach Piotrkowa Kujawskiego aresztowano dziesięciu księży, z których ośmiu, wraz z trzynastoma osobami świeckimi, rozstrzelano 31 października 1939 roku w Piotrkowie Kujawskim⁸. Do największego aresztowania księży we Wrocławku doszło 7 listopada 1939 roku, kiedy zatrzymano bp M. Kozala i osiemnastu duchownych oraz dwudziestu alumnów seminarium duchownego. Aresztowanych przetrzymywano najpierw w więzieniu wrocławskim, a potem wywieziono do Łądu nad Wartą, a stamtąd do Dachau⁹. Wyjątkowo okrutnie Niemcy obeszli się z dwoma kapłanami z Osiecin, których zastrzelono w nocy z 23/24 maja 1940 roku na drodze blisko parafii Witowo¹⁰. W sierpniu 1940 roku, w rejencji inowrocławskiej aresztowano 64 księży, z których zamordowano 40¹¹. Rok później (6 października) aresztowano 113 duchownych, których wzięto w Łądzie i Konstancynie koło Łodzi, skąd przewieziono ich do Dachau¹². Reasumując, księża diecezji wrocławskiej byli więzieni we Wrocławku (1939), w obozach przejściowych w Łądzie (1940 i 1941) i Konstancynie koło Łodzi (1941), ale i w obozach koncentracyjnych,

a ciało pochowano w ogrodzie plebanijnym; po tygodniu parafianie potajemnie przenieśli ciało na cmentarz.

⁶ W. Frątczak, *Martyrologia duchowieństwa diecezji wrocławskiej w latach 1939-1945*, w: *Martyrologia duchowieństwa polskiego 1939-1956*, red. B. Bejze, A. Galiński, Łódź 1993, s. 63. Z transportu udało się zbiec ks. Władysławowi Szafrzańskiemu, a ks. Karol Guzenda został zwolniony. Pozostali zginęli wraz z innymi nauczycielami w nieznanych okolicznościach.

⁷ W. Frątczak, *Diecezja wrocławska w okresie II wojny światowej*, Wrocław 2008, s. 173.

⁸ J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939-1945. Tzw. okręgi Rzeszy: Gdańsk – Prusy Zachodnie, Kraj Warty i Regencja Katowicka*, Poznań 1970, s. 246.

⁹ W. Frątczak, *Biskup Michał Kozal (1898-1943)*, w: „Chrześcijaństwo”, 12 (1984) s. 63.

¹⁰ *Męczennicy za wiarę 1939-1945. Duchowni i świeccy z ziem polskich, którzy prześladowani przez nazizm hitlerowski dali Chrystusowi ofiarę życia świadectwem miłości*, red. W.M. Moroz, A. Datko, Warszawa 1996, s. 258-263. Proboszcz ks. Wincenty Matuszewski i wikariusz ks. Józef Kurzawa zostali 19 czerwca 1999 roku ogłoszeni błogosławionymi.

¹¹ Frątczak, *Diecezja wrocławska*, s. 176.

¹² J. Sziling, *Hitlerowska polityka eksterminacji duchowieństwa katolickiego w Kraju Warty*, w: *Akcje okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego w Kraju Warty*, red. A. Galiński, M. Budziarek, Łódź 1997, s. 16; C. Łuczak, „Kraj Warty” 1939-1945. *Studium historyczno-gospodarcze okupacji hitlerowskiej*, Poznań 1972, s. 21-22.

m.in. w Oświęcimiu, Stutthofie (1939), Sachsenhausen (1940) i Dachau 1941-1945)¹³. W sumie spośród 423 kapłanów inkardynowanych do diecezji włocławskiej aresztowano razem ze starszymi klerykami 355 duchownych, zwolniono z aresztu 24, a 6 zbiegło z aresztu, ok. 240 (52%) zmarło w różnych obozach i miejscach kaźni. Z grupy ok. 110 księży pozostałych na wolności prawie 50 przebywało w granicach diecezji, ukrywając się i w miarę możliwości prowadząc pracę duszpasterską. Natomiast ok. 50 przebywało w Generalnym Gubernatorstwie, a ok. 10 za granicą. Na 249 parafii diecezji włocławskiej (w tym dwie wojskowe) w czasie okupacji niemieckiej w Kraju Warty czynnych było tylko pięć, funkcjonowały natomiast parafie zawiślańskie, gdzie Niemcy po pierwszych aresztowaniach tolerowali działalność kilku księży. W tym miejscu należy dodać, że okupant pozostawił w diecezji pewną grupę chorych i starych kapłanów; nie mogli oni jednak prowadzić żadnej pracy duszpasterskiej. I tak w powiecie włocławskim pozostał siedemdziesięcioletni ks. Józef Stasinowski w parafii Lubomin, a w powiecie niezawaskim (ciechocińskim) księża: Wojciech Kmieć w Sędzinie, Franciszek Buchalski w Radziejowie, Paweł Guranowski w Izbicy Kujawskiej oraz Jan Langier w Błennej¹⁴. Osobną grupę stanowili kapelani podziemia, na których czele stał kapelan Armii Krajowej. Mogli być nimi przede wszystkim księża tolerowani przez Niemców. I tak kapelanem obwodu AK Lipno był ks. Jan Hącia, ps. „Życzliwy” i ks. Józef Rosiński, ps. „Ira”. Natomiast o. Antoni Sołtysiak z Lipna, ps. „Piotr”, był kapelanem obwodu Polskiej Organizacji Zbrojnej „Znak” Lipno, powstałej w październiku 1939 roku, i członkiem Delegatury Rządu na Kraj (1943-1945)¹⁵, ks. Tadeusz Szmidt, ps. „Wojtek” i „Gracjan” należał do Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) Lipno¹⁶. Tak więc okresowo w diecezji pracowało 25 księży diecezjalnych, 6 zakonników i 3 księży z obcych diecezji¹⁷.

Podobny los jak duchowieństwo diecezjalne spotkał zgromadzenia zakonne i klasztory. Zgodnie z zarządzeniem władz niemieckich „wszystkie zakłady zakonne podlegać miały rozwiązaniu, ponieważ były sprzeczne z niemieckim pojęciem obyczajności i polityką narodowościową”¹⁸. Dlatego sukcesywnie likwidowano domy zakonne. Kapłanów zakonnych traktowano tak samo jak księży diecezjalnych, natomiast braci jak osoby świeckie. Niemcy 26 sierpnia 1940 roku aresztowali wszystkich włocławskich reformatów, a klasztor oddali do

¹³ S. Biskupski, *Księża polscy w niemieckich obozach koncentracyjnych. Wspomnienia byłego więźnia obozów w Sachsenhausen i Dachau*, Londyn 1946, s. 46. Księża polskich diecezjalnych zginęło 740, a zakonnych 121. Razem w Dachau poniosło śmierć 861 duchownych katolickich. Najwięcej z archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej – 224, włocławskiej – 148 i łomżyńskiej – 112.

¹⁴ Librowski, *Diecezja włocławska*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, s. 113, 121-122.

¹⁵ W. Jasiński, *Wspomnienie o zakonie kamilianów w Lipnie*, „Ład Boży”, 19 (1990) s. 6.

¹⁶ A. Poniński, *Szmidt Tadeusz*, w: *Włocławski słownik biograficzny* (dalej: WSB), t. 3, red. S. Kunikowski, Włocławek 2005, s. 174.

¹⁷ Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 279. POZ w 1942 roku połączyła się z AK.

¹⁸ S. Wilk, *Zakony męskie w życiu religijnym okupowanej Polski*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, s. 452.

dyspozycji Hitlerjugend, natomiast świątynię udostępniono w 1943 roku duszpasterstwu katolickiemu dla ludności niemieckiej¹⁹. Podobnie było z klasztorem franciszkanów konwentualnych w Nieszawie, który zamknięto już 27 października 1939 roku. Natomiast w klasztorze franciszkańskim w Radziejowie Kujawskim pozostał tylko o. Roman (Leopold Zamek)²⁰. W początkowym okresie okupacji we Włocławku czynnie działali w duszpasterstwie orioniści (Małe Dzieło Boskiej Opatrzności), którzy przybyli do miasta w 1931 roku, a w 1934 roku bp K. Radoński powierzył im parafię pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. I chociaż zakonników aresztowano już w 1939 roku, to kościół był czynny do 1941 roku (Niemcy urządzili w nim magazyn); do jego zamknięcia pracę duszpasterską prowadzili orioniści z Zagrodnicy (parafia Izbica Kujawska)²¹.

Zgromadzeniem działającym w początkowym okresie wojny we Włocławku byli kamilianie, którzy w 1938 roku osiedlili się w Mielęcinie (dzielnica Włocławka), gdzie mieli przystąpić do budowy szpitala i domu zakonnego, a 2 maja 1939 roku bp K. Radoński powierzył im duszpasterstwo parafii Michelin²². Mieli w pewien sposób ułatwione duszpasterzowanie poprzez swoje włoskie i niemieckie koneksje. Szczególnie aktywny był zastępca administratora parafii Franciszek Tranquillini, który był z pochodzenia Włochem, znającym język polski. Kamilianie pracując w Michelinie (do 1942 roku), nie wyjeżdżali w teren z posługą duszpasterską, za wyjątkiem o. Jana Boratyma²³. Inaczej natomiast okupant potraktował salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim, którzy prowadzili gimnazjum z internatem. Wszystkich zakonników natychmiast po wkroczeniu wojsk niemieckich do miasta aresztowano i wraz z duchowieństwem dekanatu nieszawskiego uwięziono w Forcie VII w Toruniu, a następnie w nocy z 17/18 listopada 1939 roku rozstrzelano w lesie koło Górnej Grupy; w budynku gimnazjum zorganizowano szpital wojskowy²⁴.

¹⁹ Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 186.

²⁰ D. Synowiec, *Franciszkanie konwentualni*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, s. 494.

²¹ F. Gościński, *Parafia Najświętszego Serca Jezusowego we Włocławku*, w: *Księga pamiątkowa z czterdziestolecia księży orionistów w Polsce*, red. B. Majdak, Warszawa 1990, k. 83 (mps BSWł). Orionistów Henryka Demrycha i Franciszka Drzewieckiego aresztowano 7 listopada 1939 roku i osadzono w obozie koncentracyjnym w Dachau. Ten ostatni został ogłoszony przez papieża Jana Pawła II błogosławionym.

²² S. Librowski, *Materiały do dziejów diecezji włocławskiej czasu wojny 1939-1945*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej ABMK), 38 (1979) s. 337. Kamilianie do 16 czerwca 1942 roku mieszkali w wynajętym domu. Na czele domu liczącego 24 osoby stał prowincjał ks. Ksawery Tranquillini.

²³ Librowski, *Diecezja włocławska*, s. 118.

²⁴ W. Jacewicz, *Męczeństwo salezjanów polskich w czasie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, w: *75 lat działalności salezjanów w Polsce. Księga pamiątkowa*, red. R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko, Łódź-Kraków 1974, s. 230-232.

Zakonnice były traktowane w sposób zróżnicowany. Dla części z nich utworzono obóz koncentracyjny w Bojanowie, koło Rawicza (Wielkopolska)²⁵, a część zatrudniono (w strojach świeckich) jako pielęgniarki w szpitalach lub jako pracownice w gospodarstwach rolnych i fabrykach²⁶.

Najstarszym zgromadzeniem żeńskim we Włocławku były szarytki (Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo)²⁷. Swoje domy miały też w Ciechocinku i Wieńcu Zdroju, które Niemcy przejęli, a zakonnice zostały zmuszone do wyjazdu do Warszawy²⁸. Swoją dom generalny we Włocławku miało Zgromadzenie Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi przy ul. Orlej 9, w którym mieścił się pensjonat, ochronka dla 60 dzieci i dom starców dla 25 osób oraz sierociniec dla 15 dzieci. Dom generalny Niemcy zajęli już 15 września 1939 roku, natomiast siostrom pozwolili prowadzić pensjonat, co zapewniło im przetrwanie przez całą wojnę. Zakonnice z tego zgromadzenia miały we Włocławku także dom przy ul. Leśnej, który Niemcy w 1942 roku skonfiskowali i przeznaczyli na szkołę ogrodniczą. Natomiast w trzeciej placówce sióstr przy ul. Seminaryjnej 7 okupanci umieścili pensjonat dla Niemców, a zakonnice zmuszono do pełnienia obowiązków obsługi²⁹. Zgromadzenie Sióstr Wspólnej Pracy przez całą okupację miało również swój dom w Lipnie, gdzie pomagało w pracy duszpasterskiej tamtejszym kamilianom. Z kolei Zgromadzenie Franciszkanek Rodziny Maryi przy ul. Łaziennej 8 musiało opuścić Włocławek po wejściu Niemców. Siostry prowadziły w mieście dom sierot „Opatrzność”, założony przez Towarzystwo Wspomagania Biednych oraz dom starców w Rzadkiej Woli koło Brześcia Kujawskiego. Prowadziły też ochronkę dla 60 dzieci w Ciechocinku przy ul. Toruńskiej 13, natomiast w drugim domu przy ul. ks. Józefa Poniatowskiego 28 w Ciechocinku prowadziły sierociniec dla 70 dziewcząt i ochronkę dla 20 dzieci, która została zamknięta przez Niemców już w 1940 roku. Siostry franciszkanki miały swoje domy do 1941 roku także w Kościelnej Wsi i Nieszawie³⁰. We Włocławku i Zagrodnicy działało Zgromadzenie Małych Sióstr Misjonarek Miłosierdzia, zwanych orionistkami. Pracowały do 1942 roku w zakładzie

²⁵ Obóz koncentracyjny dla sióstr w Bojanowie (Nonnenlager-Schmuckert) powstał w 1941 roku. Pierwszą grupą zakonnice (56 sióstr) przewieziono do obozu 25 lutego 1941 roku. W marcu przybyły następne transporty zakonnice z Wolsztyna, Leszna i Poznania, pod koniec 1941 roku. w obozie przebywały 293 siostry. Ogółem w latach 1941-1945 przeszło przez obóz 615 zakonnice z 27 zgromadzeń.

²⁶ J. Zbudniewek, *Polityka władz nazistowskich wobec zakonów w okupowanej Polsce*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczne”, 2 (1995) nr 1, s. 103; „Rocznik Diecezji Włocławskiej” (dalej RDW), 1939, s. 174. Przed wybuchem drugiej wojny światowej na terenie diecezji włocławskiej było 47 żeńskich domów zakonnych (496 sióstr) i 22 domy męskie, w których było 64 zakonników, 70 braci zakonnych, 49 alumnów, 10 nowicjuszy i 8 kandydatów.

²⁷ RDW, 1939, s. 182; Librowski, *Materiały do dziejów diecezji włocławskiej*, s. 345.

²⁸ A. Jurczak, *Zgromadzenie sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo Sług Ubogich Chorych. Prowincja Warszawska*, Lublin 2000; Librowski, *Materiały do dziejów diecezji włocławskiej*, s. 387.

²⁹ M.L. Jędrzejczak, *Zgromadzenie Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi w latach wojny 1939-1945*, ABMK, 44 (1982) s. 192-195, 215-216.

³⁰ T. Frącek, *Zgromadzenie sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w latach 1939-1945*, Warszawa 1981, s. 58, 68, 69, 85, 96, 141, 158, 184, 243, 264.

prowadzonym przez orionistów, tzw. „Małym Kottolengo” (był to dom starców dla 80 osób oraz dom sierot)³¹. Większość zakonnic z Zagrodnicy wywieziono w 1941 roku do obozu koncentracyjnego w Bojanowie³². Przez całą wojnę we Włocławku istniało i działało Zgromadzenie Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej z Mariówki, które prowadziły gospodarstwo i kuchnię w Wyższym Seminarium Duchownym. Siostry posiadały dwie filie – w Niższym Seminarium Duchownym i w majątku seminaryjnym w Radoniu, gdzie prowadziły ochronkę dla dzieci dworskich; większość z nich przetrwała wojenną gehennę³³. Nie można też nie wspomnieć o Zgromadzeniu Sióstr św. Elżbiety (elżbietankach), działającym od 1936 roku w Brześciu Kujawskim, które prowadziło przytułek dla starców³⁴ oraz o Służebniczkach Najświętszej Maryi Panny (Pleszewskie) w Aleksandrowie Kujawskim, które od 1930 roku prowadziły przedszkole, szkołę powszechną oraz szkołę kroju i szycia³⁵.

Ostatnia seria aresztowań księży we Włocławku nastąpiła 6 października 1941 roku i od tego momentu praktycznie skończyło się duszpasterstwo parafialne. Niemcy dla polskich katolików udostępniłi dwa kościoły tolerowane – farę i kościół św. Stanisława (zamknięty 17 września 1941 roku), przy których rezydowali dwaj kapłani z archidiecezji gnieźnieńskiej – schorowany ks. Ignacy Zięciak i w podeszłym wieku ks. Karol Schwartz. Oprócz tych dwóch duchownych, pracujących za zgodą władz niemieckich, okupant akceptował też niekiedy księży pracujących przejściowo w duszpasterstwie; we Włocławku było ich jedenastu. Przez całą wojnę tajne duszpasterstwo prowadził kapucyn o. Laurenty Drewnowski oraz krótko neoprezbiter ks. Kazimierz Woźniak³⁶. Aktywnie działał natomiast kamilianin o. Józef Boratym, a od 1942 roku ks. Antoni Kiszkurno (jun). W duszpasterstwie na terenie Włocławka do 1941 roku udzielał się franciszkanin o. Bernard (Władysław Hołownia)³⁷.

Poza Włocławkiem w okolicznych miejscowościach istniało tylko szczątkowo duszpasterstwo terenowe (powiatowe), a właściwie katakumbowe³⁸. Duszpasterzom takich kościołów nie wolno było dzwonić na nabożeństwa, urządzić

³¹ Librowski, *Materiały do dziejów diecezji włocławskiej*, s. 373. Dzieci udało się uratować, natomiast starców Niemcy wywieźli do obozu w Chełmnie. Sam dom sióstr wraz z kościołem orionistów oddano dla Hitlerjugend.

³² W. Szoldrski, *Martyrologium duchowieństwa polskiego pod okupacją niemiecką w latach 1939-1945*, „Sacrum Poloniae Millennium”, 11 (1965) s. 468.

³³ K. Rulka, *Siostry służki w seminarium włocławskim 1918-2005*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 88 (2005), s. 483.

³⁴ E. Schaefer, *Zgromadzenie sióstr św. Elżbiety*, Lublin 1996, s. 198-199, 227.

³⁵ W.S. Niklewska, *Służebniczki Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi panny (Pleszewskie)*, Lublin 1985, s. 167. Po wkroczeniu Niemców do Aleksandrowa Kujawskiego szkoła została zamknięta, a siostry zagrożone aresztowaniem wyjechały do Generalnej Guberni (dwie zostały skierowane do pracy).

³⁶ Librowski, *Materiały do dziejów diecezji włocławskiej*, s. 375.

³⁷ Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 238-239.

³⁸ Librowski, *Diecezja włocławska*, s. 116-117. Władze niemieckie zezwalały, aby wierni mogli korzystać z posługi duszpasterskiej w jednym z kościołów w powiecie czy regionie. Duszpasterze sprawowali w danym kościele stałe obrzędy liturgiczne, natomiast dojeżdżali do

procesji, czytać ogłoszeń oraz zbierać żadnych ofiar³⁹. Hitlerowcy tolerowali taki model duszpasterstwa z uwagi na licznych katolików niemieckich. Ośrodkiem duszpasterstwa terenowego była wspomniana już wcześniej półpubliczna kaplica orionistów w Zagrodnicy. Dyrektorem zakładu wychowawczego dla chłopców był Włoch, ks. Marian Zanatta, znający język polski. Dojeżdżał on też z posługą duszpasterską m.in. do parafii Błenna i Modzerowo⁴⁰.

Na terenie zawiślańskim duszpasterzem terenowym w Lipnie był kamilianin o. Antoni Sołtysiak. Będąc wicemagistrem nowicjatu, osiadł na początku 1940 roku z dwoma ojcami i nowicjuszami w majątku Borek na terenie parafii Lipno. Ojciec Sołtysiak dojeżdżał też do parafii Ostrowite oraz Wielgie. Razem z nim z posługą duszpasterską do różnych parafii dojeżdżał też jego współbrat o. Józef Boratym. Kamilianie będąc Ślązakami, byli traktowani ulgowo przez władze okupacyjne⁴¹.

Wielu kapłanów z terenu zawiślańskiego, nieuczestniczących w duszpasterstwie terenowym, ale raczej tajnym, pracowało w powiecie lipnowskim (prawie we wszystkich parafiach). I tak w dekanacie czernikowskim ks. Bronisław Lutyński z diecezji płockiej pracował w latach 1940-1941 w parafii Dobrzejewice, administrator parafii Łążyn ks. Józef Rosiński od 1940 roku mieszkał przy czynnym kościele w Łążynie i udzielał się duszpastersko w parafiach: Dobrzejewice i Osiek nad Wisłą; ks. Józef Markowski, proboszcz parafii Ciechocin (mieszkał w organistowce), działał na terenie parafii Czernikowo i Nowogród⁴²; prefekt Niższego Seminarium Duchownego we Włocławku, ks. Stanisław Piotrowski, służył posługą kapłańską na terenie parafii Czernikowo, Dobrzejewice, Działyń, Łążyn, Mazowsze i Osiek nad Wisłą⁴³; student Uniwersytetu Warszawskiego, ks. Michał Ślipek, działał w parafiach: Czernikowo, Działyń, Mazowsze, Trutowo⁴⁴, a student Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. Tadeusz Szmidt, pracował na terenie parafii: Sumin, Kikół i Trutowo⁴⁵. W dekanacie lipnowskim w parafii Karnkowo pracował ks. Jan Hęcia⁴⁶, a w parafii Ostrowite ks. Jan Jagiełło, natomiast ks. Wiktor Ptak (oblat) w parafii Zaduszniaki⁴⁷.

innych nieobsadzonych parafii (kościóły były na ogół zamienione na magazyny), najczęściej domów prywatnych.

³⁹ Dębiński, *Biskup włocławski*, s. 143-144. Wino mszalne (po 2 butelki miesięcznie) przysyłał im kuria arcybiskupia z Wrocławia.

⁴⁰ Librowski, *Diecezja włocławska*, s. 119.

⁴¹ Tamże, s. 120.

⁴² Z. Waszkiewicz, *Problemy narodowościowe i wyznaniowe. Kościół katolicki 1918-1945*, w: *Nadwiślańska gmina Czernikowo. Przeszłość-religijność-tożsamość*, red. A. Mietz, J. Pakulski, Z. Waszkiewicz, Dobrzyń n. Wisłą-Czernikowo 1998, s. 305; Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 248; Liberowski, *Diecezja włocławska*, s. 123.

⁴³ S. Piotrowski, *Zerwane okowy. Czerwone szlabany*, Warszawa 2006, s. 38-55.

⁴⁴ J. Dębiński, *Ślipek Michał*, w: WSB, t. 4, s. 158.

⁴⁵ Poniński, *Szmidt Tadeusz*, s. 173.

⁴⁶ W. Kujawski, *Ks. Jan Hęcia*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, (1989) dodatek do nr 10-11, s. 23-24.

⁴⁷ Librowski, *Diecezja włocławska*, s. 123-125; S. Librowski, *Ankieta strat wojennych (1939-1945) diecezji włocławskiej*, ABMK, 36 (1978) s. 387-404.

W powiecie nieszawskim (ciechocińskim) przebywało sześciu duchownych akceptowanych i trzech ukrywających się, ale tylko dwóch tolerowanych pracowało przez całą wojnę, byli to ks. Marian Dławichowski (mieszkał w Straszewie) – dojeżdżał do parafii Bądkowo i Łowiczek i ks. Wojciech Kmieć z Sędzina⁴⁸. Ukrytą działalność po aresztowaniu proboszcza nieszawskiego i jego zamordowaniu sprawował franciszkanin o. Dawid Semen (do marca 1940 roku), a po nim ks. Antoni Kiskurno (do października 1940 roku). Na terenie parafii Krzywosądz przez całą wojnę ukrywał się ks. Zygmunt Mielcarek i franciszkanin o. Jozafat Kowalski⁴⁹.

Księża zarówno z duszpasterstwa tolerowanego, jak i tajnego swoją pracę duszpasterską ograniczali właściwie tylko do dostępu wiernych do sakramentów świętych, ewentualnie odprawienia mszy św. i to nie zawsze w kościele, ale często na plebanii, organistówce lub w domu prywatnym i to tylko dla pewnej grupy wiernych. Wiernym z innych parafii nie wolno było przychodzić bez specjalnego zezwolenia do tzw. kościoła powiatowego (tolerowanego). Na każdym kościele tolerowanym musiał być napis *polnych Kirche*. Władze ustaliły też rygorystyczny porządek odprawiania niedzielnych mszy św. w godzinach 7:00 – 11:30, natomiast spowiedź mogła odbywać się tylko w soboty w godzinach 15:00 – 20:00 latem, a zimą 14:00 – 18:00. Od czerwca 1940 roku nie wolno było wydawać parafiom aktów urodzenia, zgonów oraz udzielać ślubów. Na ślub i chrzest trzeba było mieć pozwolenie Niemieckiego Urzędu Stanu Cywilnego. Aby ograniczyć liczbę urodzin, władze niemieckie wydały w 1941 roku okólnik, iż małżeństwo może zawrzeć mężczyzna po ukończeniu 28 roku życia, a kobieta po 25 roku; tym samym wzrosła liczba urodzin dzieci nieślubnych. Kondukty żałobne wolno było prowadzić tylko od bramy cmentarza⁵⁰. W tym miejscu zakazano także działalności wszystkich organizacji religijnych, m.in. Akcji Katolickiej. Zawieszono także osiem czasopism ogólnodiecezjalnych.

Nową jakość duszpasterską na terenie diecezji wrocławskiej w czasie drugiej wojny światowej stanowili katolicy narodowości niemieckiej, zwłaszcza napływający z Rosji, dla których w 1941 roku utworzono Kościół Rzymskokatolicki Narodowości Niemieckiej. Ich liczba była stosunkowo niewielka, w większości bowiem osadnicy niemieccy na terenie diecezji byli protestantami. Były tam więc tylko trzy ośrodki duszpasterstwa dla katolików niemieckich w Kaliszu, Włocławku i Zduńskiej Woli⁵¹. Duszpasterstwo dla katolików niemieckich we Włocławku zapoczątkował w 1939 roku, w klasztorze reformatów, nieznanymi z nazwiska ksiądz niemiecki (być może był on kapelanem wojskowym), ale na stałe zaczęło dopiero funkcjonować od października 1941 roku. Msze św. dla katolików niemieckich odprawiano w niedziele i święta o godzinie 9:00

⁴⁸ Librowski, *Diecezja wrocławska*, s. 119.

⁴⁹ Tamże, s. 124.

⁵⁰ Śmigiel, *Kościół katolicki*, s. 136-137; W. Kubiak, *Dzieje Lubrańca*, Toruń 2006, s. 320; A.L. Domanowska, *Moje okupacyjne dzieciństwo. Niechciane wspomnienia*, Włocławek 2000, s. 30; Z. Kaczmarek, J. Stepień, *Dzieje Rychwała*, Konin 1994, s. 133.

⁵¹ Śmigiel, *Kościół katolicki*, s. 176; Librowski, *Diecezja wrocławska*, s. 115.

i 11:00⁵². Najbardziej znanym duszpasterzem w 1943 roku był ks. Hans Waschk (archidiecezja kolońska), który dojeżdżał także w każdą ostatnią niedzielę miesiąca do Ciechocinka i Brdowa. Odprawiał msze św. również w kościele seminaryjnym św. Witalisa we Włocławku, który pełnił funkcję kaplicy w niemieckim szpitalu wojskowym, mieszczącego się w gmachu włocławskiego seminarium duchownego⁵³. Duszpasterzem niemieckim w Radziejowie w latach 1940-1941 był franciszkanin o. Roman (ks. Leopold Zamek), który prawdopodobnie podpisał volkslistę lub został uznany za Niemca⁵⁴.

Władze okupacyjne w październiku 1941 roku ustanowiły w Kraju Warty administratorów apostolskich dla Niemców (Hilary Breitingner) i Polaków (bp Walenty Dymek), nie miało to jednak większego wpływu na pracę duszpasterską wśród ludności diecezji włocławskiej. Księża włocławscy i tak działali na podstawie zarządzeń ordynariusza i jego sufragana oraz wikariuszy generalnych⁵⁵. Tymczasem Niemcy, kierując się nienawiścią do Kościoła, burzyli świątynie, niszczyli krzyże, obrazy, figury, kapliczki przydrożne i wystrój kościołów. Zażądali nawet od proboszczów, rektorów kościołów nieparafialnych i przełożonych zakonów męskich wykazu nabożeństw oraz tekstów wygłaszanych kazań. Taki wykaz nabożeństw parafii we Włocławku złożył władzom niemieckim np. bp M. Kozal⁵⁶.

W sumie na terenie diecezji włocławskiej zniszczono, głównie w latach 1941-1943, ale także już w 1939 roku, siedemnaście kościołów parafialnych i szesnaście zabytkowych kaplic i kościołów filialnych⁵⁷. Z okolicznych terenów Włocławka zniszczono kościoły w: Boniewie (1942), Choceniu (1941), Kruszynie (1939), Lubominie (1941), Rózinowie (1942), Śmiłowicach (1943), Wieńcu (1941), Wistce Szlacheckiej (1939) i kaplice filialne w: Czarnem, Białotarsku (1943), Kaczewie (1940 – parafia Piotrków Kujawski), Kowalu (1939) i Wieńcu Zdroju (1941). Natomiast poważnie uszkodzone zostały kościoły i kaplice w: Szpetalu Górnym, Ciechocinie, Kłobi, Lubieniu Kujawskim, Sędzinie, Straszewie oraz kościół klasztorny w Radziejowie⁵⁸. Zniszczeniu uległo też piętnaście kaplic cmentarnych, m.in. w: Chodczu, Brześciu, Kłotnie, Kłóbce, Raciążku, Kowalu, Przedczu, Włocławku (fara). Całkowicie zniszczono także 83 kaplice zakonne i kaplice szpitalne, m.in. w: Aleksandrowie Kujawskim, Piotrkowie Kujawskim, we Włocławku, Lipnie, a także pięć kaplic prywatnych, m.in. w Baruchowie (rodzina

⁵² J. Pasiecznik, *Prowincja Matki Bożej Anielskiej Zakonu Braci Mniejszych (franciszkanie-reformaci)*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939-1945*, s. 242-243.

⁵³ K. Śmigiel, *Schematyzmy duchowieństwa niemieckiego w „Wartheland”*, ABMK, 36 (1978) s. 378-381; Librowski, *Materiały do dziejów diecezji włocławskiej*, s. 338-339. Od 1 lipca 1943 roku prowadzone było duszpasterstwo niemieckie dla katolików niemieckich w parafii Brdów. Bywało, że okazjonalnie kapelani niemieccy odprawiali msze św. w polskich kościołach, np. w Lipnie.

⁵⁴ M. Iglewska, *Kościół i klasztor Ojców Franciszkanów w Radziejowie. Informator historyczny*, Niepokalanów 1996, s. 15.

⁵⁵ Librowski, *Diecezja włocławska*, s. 115.

⁵⁶ Dębiński, *Biskup włocławski*, s. 143; Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 227.

⁵⁷ Archiwum Diecezji Włocławskiej, Odbudowa kościołów, Pismo z 6 V 1947 r.

⁵⁸ Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 283-291, 294-299.

Kretkowskich), Lubieniu (Ciechomskich) i Służewie (Wodzińskich). Ponadto zniszczono kaplice w domu księży emerytów, w gimnazjum im. Długosza i w domu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej we Włocławku, w Niższym Seminarium Duchownym oraz dwie kaplice w majątku seminaryjnym i dwie kaplice biskupie. Niektóre kościoły przeznaczono na różnego rodzaju magazyny. I tak katedrę zamieniono na magazyn rzeczy zrabowanych, kościół św. Stanisława we Włocławku na magazyn cykorii, kościół w Aleksandrowie Kujawskim na magazyn mebli, klasztor w Nieszawie na magazyn nawozów, a kościół w Byczynie na skład słomy. Natomiast na magazyny zboża przeznaczono kościoły w: Bądkowie, Kłotnie, Konecku, Kowalu, Lubrańcu, Piotrkowie Kujawskim, Siniarzewie, Służewie, Witowie. Z kolei kościoły w Orlu, Lubieniu Kujawskim, Zgłowiączce i Lubrańcu zamieniono na magazyny ziół i żywności. W kościele w Krzywosądku była noclegownia dla Niemców repatriowanych ze Wschodu, a w kościele filialnym w Nakonowie (parafia Kruszyn) umieszczono przedszkole⁵⁹.

Według wyliczeń ks. Wojciecha Frątczaka Niemcy zniszczyli w całej diecezji włocławskiej około 55 dzwonic, z czego we Włocławku i sąsiednich dekanatach: włocławskim – 3, brzeskim – 3, izbickim – 2, nieszawskim – 2, radziejowskim – 5. Diecezja straciła również 462 dzwonów i 56 sygnaturek; najwięcej stracił dekanat radziejowski, bo 39 i kolejno dekanat nieszawski – 37, brzeski – 34, izbicki – 23, włocławski – 19, czernikowski – 11 i lipnowski – 9. Zdewastowano także wiele plebanii i budynków gospodarczych. Zniszczeniu uległy też w wielu parafiach organy, fisharmonie i instrumenty muzyczne orkiestr istniejących przy parafiach. I tak całkowicie zniszczone zostały: organy 18-głosowe Hammonda w Brześciu Kujawskim, 8-głosowe organy Hammonda w Kruszynie i 12-głosowe w Lubaniu. Najwięcej organów utracił dekanat nieszawski (6), włocławski i izbicki (po 3) i czernikowski (2). Z kolei instrumenty muzyczne orkiestr skonfiskowano, m.in. w Kościelnej Wsi i Piotrkowie Kujawskim⁶⁰. Prawie wszystkie świątynie w diecezji włocławskiej zostały ograbione z szat liturgicznych, bielizny kościelnej i obrusów. Przekazano je dla wojska, Czerwonego Krzyża, a nawet na kostiumy operowe. Niektóre z nich miały wyjątkową wartość historyczną, np. kapa z kościoła w Nieszawie była dziełem królowej św. Jadwigi, a biały ornat w Kowalu był wyhaftowany złotem. Podobnie było z 12 chorągwiami z XIX wieku w parafii Służewo⁶¹. Zniszczono bardzo dużą liczbę obrazów religijnych, zwłaszcza obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej oraz obrazy zabytkowe, m.in. w Izbicy Kujawskiej, obraz św. Walentego w Kłotnie i XVII-wieczne stacje Męki Pańskiej z kościoła w Lubstowie⁶².

Niektórzy Niemcy przejawiali wyjątkową nienawiść wobec polskich cmentarzy. Tak było np. w Bytoniu czy Wistce Szlacheckiej (obecnie Smólnik). Szczególnie dewastowano nagrobki znanych ludzi oraz powstańców i żołnierzy,

⁵⁹ Tamże, s. 289-302.

⁶⁰ Tamże, 302-304, 316-317, 321-322.

⁶¹ H. Włoczewski, *Życie religijne dekanatu włocławskiego w l. 1939-1945*, Włocławek 1989 (mps BSWI), s. 53.

⁶² Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 322-325.

m.in. w Lubrańcu i Ostrowitem Lipnowskim. Zniszczono także wszystkie cmentarze żydowskie. W szale nienawiści niszczone przydrożne figury, w parafii mogło ich być ok. 20, natomiast w całej diecezji ok. 5 tysięcy⁶³.

W diecezji włocławskiej niepowetowane szkody poniosły także archiwa kościelne, biblioteki i muzea. Archiwum Kurii Diecezjalnej we Włocławku od 1920 roku mieściło się w gmachu kurii, a po zajęciu przez wojska niemieckie zostało przeniesione do kanonii przy ul. Seminaryjskiej 5, a następnie do budynku przy ul. Piusa X pod nr 10. Po aresztowaniu księży (7 listopada 1939 roku) archiwum kurialne Niemcy przenieśli do klasztoru reformatów, a następnie przewieźli do Poznania⁶⁴. Z kolei zbiory archiwum kapituły włocławskiej, obejmujące zbiory od XII wieku, Niemcy pod koniec 1942 roku przewieźli do Archiwum Państwowego w Poznaniu, a pod koniec wojny rozmieszczono je w różnych miejscach na Śląsku. Podobnie było z archiwami parafialnymi, które posiadały stare kroniki. I tak np. parafia Służewo utraciła na zawsze kronikę parafialną prowadzoną od 1450 roku⁶⁵.

Okupant zniszczył w diecezji ponad 220 różnych bibliotek, a także prywatnych księgozbiorów księży; w sumie około 270 tys. tomów. Bogato wyposażona biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego utraciła aż 70% zbiorów (70 tys.). Jej najcenniejsze rękopisy i stare druki Niemcy wywieźli, natomiast pozostałe książki przekazali na przemiał do fabryki celulozy. Podobny los spotkał też bibliotekę Niższego Seminarium Duchownego (7,5 tys. tomów) i gimnazjum im. ks. Jana Długosza (6,2 tys.)⁶⁶.

Wielką stratę diecezja poniosła na skutek grabieży przez Niemców (po 7 listopada 1939 roku) muzeum kościelnego, którego eksponaty gromadzono już od 1870 roku. Mieściło się ono w seminarium duchownym i było nazywane muzeum seminaryjnym lub muzeum diecezjalnym. Ponadto Niemcy okradli też dwa muzea parafialne, w Nieszawie im. Noakowskiego i w Sieradzu, zorganizowane przez ks. Walerego Pogorzelskiego⁶⁷. Do cennych argentiów, zabranych przez Niemców, należało ponad 460 kielichów mszalnych, 170 puszek, 213 monstrancji. Ponadto skradziono kilkaset cennych srebrnych i złotych przedmiotów z wyposażenia świątyń⁶⁸.

Jednak dla diecezji najtragiczniejsze były straty spowodowane śmiercią ludzi. Spośród 16 wykładowców seminarium duchownego aż 5 zginęło w obozach,

⁶³ Tamże, s. 326-329.

⁶⁴ Librowski, *Materiały do dziejów diecezji włocławskiej*, s. 242-243. Pod koniec wojny archiwum przewieziono do Bytomia i Tarnowa Podgórnego. Przetrawiały przede wszystkim akta personalne księży.

⁶⁵ W. Frątczak, *Spis akt metrykalnych ukradzionych przez Niemców w czasie II wojny światowej i dotąd przechowywanych w archiwach niemieckich*, KDWI, 84 (2001) s. 332-351.

⁶⁶ K. Rulka, *Biblioteka Seminarium Duchownego we Włocławku im. Księży Chodyńskich*, KDWI, 72 (1989), s. 300; K. Rulka, *Straty Biblioteki Seminarium Duchownego im. Księży Chodyńskich w czasie II wojny światowej*, KDWI, 78 (1995) s. 441-442.

⁶⁷ W. Rozynkowski, W. Sowa, *Parafia św. Jadwigi w Nieszawie. Z dziejów kultu św. Jadwigi Królowej*, Toruń 1998, s. 30.

⁶⁸ Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 347.

a tylko 6 przeżyło obóz i doczekało wyzwolenia. Ze 101 alumnów seminarium duchownego w 1939 roku aż 10 zginęło z rąk okupanta, a 22 aresztowano, z których 18 znalazło się w Dachau (zginęło 3). Z powodu wojny nie otrzymało święceń 31 alumnów (los ich jest nieznany). Podobny los spotkał także 3 księży i 5 nauczycieli Niższego Seminarium Duchownego oraz 16 nauczycieli z gimnazjum im. ks. Jana Długosza, którzy zginęli w ramach akcji likwidacji polskich nauczycieli⁶⁹.

Nie można też nie wspomnieć o represjach wobec wiernych diecezji włocławskiej. Tereny włączone do III Rzeszy miały być zniemczone w ciągu dziesięciu lat. Miejscową ludność planowano usunąć przez wysiedlenia i eksterminację, a opuszczone tereny zasiedlić osadnictwem niemieckim ze Wschodu (Besarabii, Dobrudży, Rumunii). Dolegliwą formą represji było też pozbawienie pełni praw Polaków i traktowanie ich jako podludzi.

Najtragiczniejszą formą oczyszczania terenów włączonych do Rzeszy były wytyczne Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy z 7 września 1939 roku o bezpośredniej eksterminacji, zwłaszcza grup przywódczych (duchowieństwa, nauczycieli oficerów, urzędników, adwokatów, sędziów, działaczy społecznych)⁷⁰. Akcja AB (Ausserordentliche Befriedungsaktion) dotyczyła m.in. nauczycieli. W powiecie lipnowskim już 17 października 1939 roku pod pozorem konferencji zebrano 72 nauczycieli, z których część wysłano do obozów, a niektórych zamordowano w Rypinie. Do ponownego aresztowania 200 nauczycieli z powiatu lipnowskiego doszło 10 kwietnia 1940 roku⁷¹. W powiecie nieszawskim Niemcy 17 października 1939 roku aresztowali kilkudziesięciu nauczycieli⁷². Pod pretekstem nowego planu nauczania nowy inspektor szkolny, Otto Kitzman, przed rozpoczęciem roku szkolnego wezwał na 26 października 1939 roku wszystkich nauczycieli z Włocławka i okolicy; mężczyzn aresztowano, a nauczycielki zwolniono. W czasie wojny zginęło z tego powiatu 217 nauczycieli⁷³.

Okrutnym aktem okupanta było spalenie 1 grudnia 1939 roku Grzywna (przedmieścia Włocławka), zamieszkałego przez 3 tys. ludzi; zginęło 41 osób. Miejscami kaźni w powiecie włocławskim były lasy koło Jedwabna (Włocławek), leśniczówka Poraza, Wieniec Zdrój i Śmiłowice⁷⁴.

⁶⁹ Tamże, s. 350.

⁷⁰ J. Sziling, *Z dziejów Włocławka w latach okupacji niemieckiej (1939-1945)*, w: *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 2, red. J. Staszewski, Włocławek 2001, s. 376, 385-387.

⁷¹ Z. Gózdź, *Lipno. Zarys dziejów*, Lipno 1991, s. 49-50.

⁷² B. Ziółkowski, *Tajne nauczanie i konspiracyjna działalność kulturalna na Kujawach wschodnich i ziemi dobrzyńskiej (powiat lipnowski) w latach 1939-1945*, Włocławek 2006, s. 23.

⁷³ M. Gruszczyńska, *Mystkowski Witold Łukasz*, w: WSB, t. 2, red. S. Kunikowski, Włocławek 2005, s. 126-127; Z. Małkowski, M. Słomski, *Eksterminacja nauczycieli Włocławka i rejonu w latach II wojny światowej 1939-1945*, Włocławek 2004, s. 6; A. Kowalewska, *Powiat włocławski w okresie II wojny światowej*, w: *Monografia powiatu włocławskiego*, red. S. Laguna, Włocławek 1968, s. 107. Brutalny przebieg miało zamordowanie 50 osób z prezydentem Włocławka Witoldem Mystkowskim pod Włocławkiem (11 listopada 1939 roku) oraz aresztowanie inteligencji w Chodczu, wśród nich nauczycieli, których gnano pieszo do Rudau k. Królewca, zmuszając do niesienia transparentu „My zbrodniarze polscy?"; dotarło tylko 6 osób. Z kolei 6 nauczycieli rozstrzelano w Boniewie.

⁷⁴ Kubiak, *Dzieje Lubrańca*, s. 305.

Na terenie diecezji włocławskiej powstał pierwszy obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem (1941-1943, wznowiony w kwietniu 1944 roku, istniał do 18 stycznia 1945 roku). Przeważająca większość ludzi zamordowanych w tym obozie (Żydzi, Polacy, Cyganie i siostry zakonne) pochodziła z terenu diecezji włocławskiej. Na omawianym terenie istniały też liczne getta żydowskie, m.in. w Babiaku, Broniewie, Bugaju, Brześciu Kujawskim, Ciechocinku, Chodczu, Izbicy Kujawskiej, Kowalu, Lipnie, Lubrańcu, Nowinach Brdowskich, Osięcinach, Piotrkowie Kujawskim, Radziejowie, Służewie, Włocławku i w wielu innych miejscowościach diecezji⁷⁵. W tym miejscu warto też wspomnieć o obozie roboczym jeńców wojennych (francuskich, belgijskich i polskich) w miejscowości Czarne koło Lipna. Taki obóz istniał również we Włocławku, gdzie były dwa komanda dla jeńców brytyjskich (dzielnica Słodowo) i przy ul. Żytniej (koszary wojskowe)⁷⁶.

Miejscami kaźni były obozy pracy, gdzie w ekstremalnych warunkach zmuszano ludzi do budowy fortyfikacji. Znajdowały się one m.in. w Jedwabnej pod Włocławkiem, Michelinie, Lipnie, Lubiczu Górnym, Smółsku (parafia Kruszyn), Modzerowie i Wielgiem⁷⁷.

Czynnikami terroru były przesiedlenia i wysiedlenia (we Włocławku już od 20 grudnia 1939 roku). Mieszkańcy na spakowanie podręcznego bagażu mieli 10-30 minut. Przed załadowaniem do pociągu w punktach zbornych dokonywano osobistej rewizji i transportowano najczęściej do obozów przejściowych, np. Konstątnowa Łódzkiego, a potem do Rzeszy lub Generalnej Guberni⁷⁸. W czasie drugiej wojny światowej najwięcej rodzin wysiedlono z dekanatu włocławskiego – 9954 osób, brzeskiego – 3256 osób, czernikowskiego – 2443 osób, izbickiego – 2235 osób, lipnowskiego – 1169 osób, nieszawskiego – 2903 osób i radziejowskiego – 2260 osób. Razem z Włocławka i okolicznych miejscowości wysiedlono w czasie wojny aż 24 220 rodzin⁷⁹.

Wielkim koszmarem było życie pod okupacją niemiecką. Oprócz ograniczenia możliwości korzystania z praktyk religijnych, uczestniczenia w życiu publicznym i zawodowym, wprowadzono także zakaz używania języka polskiego w urzędach, zmieniono polskie nazwy miejscowości i ulic, zakazano uczęszczania do szkół publicznych i prywatnych (we Włocławku była czynna tylko jedna trzyklasowa szkoła), nie wolno było chodzić do muzeów, bibliotek, a do 1943 roku nawet do kina. Polacy nie mogli przebywać w parkach miejskich, restauracjach, kawiarniach, jeździć pociągami (tylko osobowymi z przepustką), autobusami i dorożkami. Nie wolno było posiadać nieruchomości, samochodów, aparatów fotograficznych, radiowych i maszyn do pisania⁸⁰. Polaków obowiązywało

⁷⁵ Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 137-138.

⁷⁶ Sziling, *Z dziejów Włocławka*, s. 397-398.

⁷⁷ Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 144-145.

⁷⁸ A. Prokopiak-Lewandowska, *Dzieje miasta Kowala w latach 1918-1945*, Toruń 2006, s. 271-272; J. Marczewski, *Hitlerowska koncepcja polityki kolonizacyjno-wysiedleńczej i jej realizacja w „Okregu Warty”*, Poznań 1979, s. 226.

⁷⁹ Frątczak, *Diecezja włocławska*, s. 153.

⁸⁰ Sziling, *Z dziejów Włocławka*, s. 418; Marczewski, *Hitlerowska koncepcja polityki*, s. 280-281.

klanianie się Niemcom, ze zdejmowaniem nakrycia głowy włącznie, ustępowanie miejsca na chodniku oraz godzina policyjna: latem od 22:00 do 4:00, a zimą 20:00-5:00. Obowiązek pracy wynosił 12 godzin dziennie. Wszystkie zakazy egzekwowano z surowością. Powszechne było stosowanie przemocy. Bito nawet za narwanie koniczyny dla królika, nie mówiąc już o pobycie poza domem w czasie godziny policyjnej⁸¹.

Po zakończeniu działań wojennych (wojska sowieckie wkroczyły do Włocławka 20 stycznia 1945 roku) przystąpiono do wznowienia działalności seminarium duchownego, odbudowy zniszczonych świątyń oraz odtworzenia wszystkich struktur związanych z duszpasterstwem w diecezji. Pierwszym rządcą w diecezji został kustosz kapituły katedralnej, ks. Antoni Borowski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, prawdopodobnieznaczony w październiku 1939 roku przez bp. M. Kozala na administratora. Do Włocławka powrócił w połowie lutego 1945 roku i zamieszkał w prałatówce przy ul. Tumskiej 12. W dniu 17 lutego wraz z p.o. kanclerza, ks. Władysławem Szafrąnskim, objął rządy w diecezji⁸².

Przez dwa miesiące praca duszpasterska dla wiernych była prowadzona tylko przy kościele św. Jana Chrzciciela i w klasztorze o. reformatów. Nieczynna była bazylika katedralna oraz kościół św. Stanisława. Dopiero 1 kwietnia 1945 roku w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego dokonano uroczystego otwarcia katedry⁸³. W dniach 12-13 czerwca 1945 roku odbył się we Włocławku pierwszy po wojnie zjazd księży dziekanów. Obrady rozpoczęto uroczystą mszą św., którą odprawił w kościele św. Witalisa ks. A. Borowski. W kazaniu złożył hołd pamięci kapłanów męczenników z biskupem M. Kozalem na czele, którzy zginęli w Dachau⁸⁴.

Po wojnie do pracy w diecezji powróciło 133 kapłanów, z czego 75 księży przeżyło obóz koncentracyjny w Dachau, a kilkunastu zostało wyświęconych w czasie drugiej wojny światowej na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Do pracy duszpasterskiej zgłosiło się też 140 kapłanów z innych diecezji. I tak w połowie 1945 roku w diecezji pracowało 273 księży⁸⁵. Seminarium duchowne rozpoczęło swoją działalność 23 marca 1945 roku sesją profesorów w Lubrańcu. Z uwagi na zniszczenie gmachu włocławskiego seminarium 36 alumnów wykłady rozpoczęło 4 kwietnia w Lubrańcu, do Włocławka powrócili 23 maja. Na czele seminarium stanął ks. Adam Jankowski, a organizację studium i wychowania prowadził ks. S. Wyszynski. Majątek Radonie został wyjęty spod obowiązku przymusu parcelacji i jego administracją zajął się ks. Marian Bruzda. Do pracy

⁸¹ Kowalewska, *Powiat włocławski w okresie II wojny światowej*, w: *Monografia*, s. 107; S. Paczkowski, *Służewo na Kujawach wschodnich. Zarys dziejów*, Włocławek 1999, s. 152; J. Włodarz, *Bitwa pod Szczytnem 11-12 września 1939 r. jako fragment bitwy nad Bzurą*, Boniewo 2004 (wydruk komputerowy w posiadaniu autora), s. 277-296.

⁸² Dębiński, *Biskup włocławski*, s. 232.

⁸³ *Odezwa ks. A. Borowskiego do duchowieństwa diecezji włocławskiej*, KDWi, 39 (1945) s. 5-8; *Relacja z otwarcia bazyliki katedralnej*, KDWi, s. 14-18.

⁸⁴ *Zjazd księży dziekanów*, KDWi, s. 18.

⁸⁵ *Praca Kurii diecezjalnej*, KDWi.

w majątku powróciły siostry i przedwojenna służba folwarczna⁸⁶. Zajęcia lekcyjne Liceum im. Piusa X i Gimnazjum im. J. Długosza były prowadzone w domu biskupim, ponieważ obie szkoły utraciły swoje siedziby; internat liceum mieścił się w seminarium duchownym⁸⁷.

Już w lipcu 1945 roku, dzięki obsadzeniu wszystkich parafii kapłanami, praca duszpasterska sprawnie przebiegała w całej diecezji. Dnia 7 grudnia 1945 roku powrócił do Włocławka biskup ordynariusz Karol Radoński, życzliwie przyjęty przez mieszkańców. Następnego dnia uroczyście sprawował nabożeństwo w katedrze włocławskiej i przejął rządy w diecezji od ks. A. Borowskiego.

BIBLIOGRAFIA

- Biskupski Stefan, *Księża polscy w niemieckich obozach koncentracyjnych. Wspomnienia byłego więźnia obozów w Sachsenhausen i Dachau*, Londyn 1946.
- Cybertowicz Jan, Koltuniak Jarosław, *Z dziejów Osiecin i okolic*, Osiecin-Włocławek 2006.
- Dębiński Józef, *Biskup włocławski Karol Mieczysław Radoński (1883-1951). Życie i działalność*, Toruń 2001.
- Dębiński Józef, *Ślipek Michał*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, t. 4, red. S. Kunikowski, Włocławek 2006, s. 158.
- Domanowska Aleksandra Ludwika, *Moje okupacyjne dzieciństwo. Niechciane wspomnienia*, Włocławek 2000.
- Frącek Teresa, *Zgromadzenie sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w latach 1939-1945*, Warszawa 1981.
- Frączak Wojciech, *Biskup Michał Kozal (1898-1943)*, „Chrześcijanin”, 12 (1984) s. 9-92.
- Frączak Wojciech, *Martyrologia duchowieństwa diecezji włocławskiej w latach 1939-1945*, w: *Martyrologia duchowieństwa polskiego 1939-1956*, red. B. Bejze, A. Galiński, Łódź 1993, s. 58-67.
- Frączak Wojciech, *Spis akt metrykalnych ukradzionych przez Niemców w czasie II wojny światowej i dotąd przechowywanych w archiwach niemieckich*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 84 (2001), s. 332-351.
- Frączak Wojciech, *Diecezja włocławska w okresie II wojny światowej*, Włocławek 2008.
- Gościński Franciszek, *Parafia Najświętszego Serca Jezusowego we Włocławku*, w: *Księga pamiątkowa z czterdziestolecia księży orionistów w Polsce*, red. B. Majdak, Warszawa 1990, k. 83-85 (mps BSW).
- Gózdź Zenon, *Lipno. Zarys dziejów*, Lipno 1991.
- Gruszczyńska Marianna, *Mystkowski Witold Łukasz*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, t. 2, red. S. Kunikowski, Włocławek 2005, s. 126-127.
- Iglewska Małgorzata, *Kościół i klasztor Ojców Franciszkanów w Radziejowie. Informator historyczny*, Niepokalanów 1996.
- Jacewicz Wiktor, *Męczeństwo salezjanów polskich w czasie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, w: *75 lat działalności salezjanów w Polsce. Księga pamiątkowa*, red. R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko, Łódź-Kraków 1974, s. 225-259.

⁸⁶ Dębiński, *Biskup włocławski*, s. 235.

⁸⁷ *Sprawy Liceum Piusa X*, KDWi, 39 (1945) s. 20; *Sprawy szkolne*, s. 21.

- Jasiński Władysław, *Wspomnienie o zakonie kamilianów w Lipnie*, „Ład Boży”, 19 (1990) s. 6.
- Jędrzejczak Maria Laurencja, *Zgromadzenie Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi w latach wojny 1939-1945*, „Archiwa Bibliotek i Muzea Kościelne”, 44 (1982) s. 87-340.
- Jurczak Anna, *Zgromadzenie sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo Sług Ubogich Chorych. Prowincja Warszawska*, Lublin 2000.
- Kaczmarek Zygmunt, Stępień Jerzy, *Dzieje Rychwała*, Konin 1994.
- Kowalewska Agnieszka, *Powiat wrocławski w okresie II wojny światowej*, w: *Monografia powiatu wrocławskiego*, red. S. Laguna, Wrocław 1968, s. 105-115.
- Kubiak Władysław, *Dzieje Lubrańca*, Toruń 2006.
- Kujawski Witold, *Ks. Jan Hęcia*, „Kronika Diecezji Wrocławskiej”, dodatek do nr 10-11 (1989), s. 23-24.
- Librowski Stanisław, *Ankieta strat wojennych (1939-1945) diecezji wrocławskiej*, „Archiwa Bibliotek i Muzea Kościelne”, 36 (1978) s. 387-404.
- Librowski Stanisław, *Materiały do dziejów diecezji wrocławskiej czasu wojny 1939-1945*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 38 (1979) s. 189-400. 337.
- Librowski Stanisław, *Diecezja wrocławska*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982.
- Łuczak Czesław, „Kraj Warty” 1939-1945. *Studium historyczno-gospodarcze okupacji hitlerowskiej*, Poznań 1972.
- Małkowski Zdzisław, Słomski Mieczysław, *Eksterminacja nauczycieli Wrocławka i rejonu w latach II wojny światowej 1939-1945*, Wrocław 2004.
- Marczewski Jerzy, *Hitlerowska koncepcja polityki kolonizacyjno-wysiedleńczej i jej realizacja w „Okręgu Warty”*, Poznań 1979.
- Męczennicy za wiarę 1939-1945. Duchowni i świeccy z ziem polskich, którzy prześladowani przez nazizm hitlerowski dali Chrystusowi ofiarą życia świadectwo miłości*, red. W. Moroz, A. Datko, Warszawa 1996.
- Niklewska Waleria Syksta, *Służebniczki Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi panny (Pleszewskie)*, Lublin 1985.
- Paczkowski Stefan, *Służewo na Kujawach wschodnich. Zarys dziejów*, Wrocław 1999.
- Pasiecznik Jan, *Prowincja Matki Bożej Anielskiej Zakonu Braci Mniejszych (franciszkanie-reformaci)*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Katowice 1992, s. 242-277.
- Piotrowski Stanisław, *Zerwane okowy. Czerwone szlabany*, Warszawa 2006.
- Poniński Antoni, *Szmidt Tadeusz*, w: *Wrocławski słownik biograficzny t. 3*. red. S. Kuniowski, Wrocław 2005, s. 174.
- Prokopiak-Lewandowska Anna, *Dzieje miasta Kowala w latach 1918-1945*, Toruń 2006. „Rocznik Diecezji Wrocławskiej” 1939, s. 174, 182.
- Rozynkowski Waldemar, Sowa Wojciech, *Parafia św. Jadwigi w Nieszawie. Z dziejów kultu św. Jadwigi Królowej*, Toruń 1998.
- Rulka Kazimierz, *Biblioteka Seminarium Duchownego we Wrocławku im. Księży Chodyńskich*, „Kronika Diecezji Wrocławskiej”, 72 (1989) s. 300-301.
- Rulka Kazimierz, *Straty Biblioteki Seminarium Duchownego im. Księży Chodyńskich w czasie II wojny światowej*, „Kronika Diecezji Wrocławskiej”, 78 (1995) s. 436-444.
- Rulka Kazimierz, *Siostry służki w seminarium wrocławskim 1918-2005*, „Kronika Diecezji Wrocławskiej”, 88 (2005) s. 479-485.
- Schaefer Eufemia, *Zgromadzenie sióstr św. Elżbiety*, Lublin 1996.

- Synowiec Damian, *Franciszkanie konwentualni*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 488-537.
- Sziling Jan, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939-1945. Tzw. okręgi Rzeszy: Gdańsk-Prusy Zachodnie, Kraj Warty i Regencja Katowicka*, Poznań 1970.
- Sziling Jan, *Z dziejów Włocławka w latach okupacji niemieckiej (1939-1945)*, w: *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 2, red. J. Staszewski, Włocławek 2001, s. 367-429.
- Sziling Jan, *Hitlerowska polityka eksterminacji duchowieństwa katolickiego w Kraju Warty*, w: *Akcje okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego w Kraju Warty*, red. A. Galiński, M. Budziarek, Łódź 1997, s. 13-25
- Szoldrski Władysław, *Martyrologium duchowieństwa polskiego pod okupacją niemiecką w latach 1939-1945*, w: „Sacrum Poloniae Millennium”, 11 (1965).
- Śmigiel Kazimierz, *Schematyzmy duchowieństwa niemieckiego w „Wartheland”*, „Archiwa Bibliotek i Muzea Kościelne”, 36 (1978), s. 371-385.
- Śmigiel Kazimierz, *Rola Kościołów chrześcijańskich w Kraju Warty 1939-1945*, w: *Materiały i studia*, z. 2, red. F. Stopniak, Warszawa 1978, s. 345-393.
- Śmigiel Kazimierz, *Kościół katolicki w tzw. Okręgu Warty 1939-1945*, Lublin 1979.
- Śmigiel Kazimierz, *Niszczenie polskiej administracji kościelnej. Konfiskata majątku kościelnego*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2: 1764-1945, cz. 2: 1918-1945, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 131-147.
- Waszkiewicz Zofia, *Problemy narodowościowe i wyznaniowe. Kościół katolicki 1918-1945*, w: *Nadwiślańska gmina Czernikowo. Przeszłość-religijność-tożsamość*, red. A. Mietz, J. Pakulski, Z. Waszkiewicz, Toruń 1998, s. 289-308.
- Wilk Stanisław, *Zakony męskie w życiu religijnym okupowanej Polski*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską*, red. S. Zieliński, Warszawa 1982, s. 452.
- Włoczewski Henryk, *Życie religijne dekanatu włocławskiego w l. 1939-1945*, Włocławek 1989 (mps BSW).
- Zbudniewek Janusz, *Polityka władz nazistowskich wobec zakonów w okupowanej Polsce*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczne”, 2 (1995) nr 1, s. 101-109.
- Ziółkowski Bogdan, *Tajne nauczanie i konspiracyjna działalność kulturalna na Kujawach wschodnich i ziemi dobrzyńskiej (powiat lipnowski) w latach 1939-1945*, Włocławek 2006.

THE CATHOLIC CLERGY OF WŁOCŁAWEK AND ITS REGION UNDER GERMAN OCCUPATION (1939-1945)

Summary

Of all dioceses in Poland, the diocese of Włocławek suffered the greatest losses of the clergy during World War II: 225 priests and 7 seminarians were killed along with Auxiliary Bishop M. Kozal, which accounted for 50,2% of the pre-war clergy. The whole diocese was annexed to Nazi Germany; most of the territory, including Włocławek, became part of the so-called Reichsgau Wartheland, and the Zawisłański region (20 parishes) became part of The Reichsgau Danzig-West Prussia. Due to the approaching military operations, Wrocław Bishop Karol Radoński, Cardinal August Hlond and Bishop Stanisław Okoniewski left the diocese. During the first months of the war, a great number of the priests from Włocławek and its region

were arrested; some of them were deported to the camps in Dachau and others were shot, only few managed to survive. Religious congregations and monasteries met the similar fate. Monastic houses were gradually dissolved. Of 249 parishes of the diocese of Włocławek (including two military ones) only 5 left in The Reichsgau Wartheland; the parishes of the Zawiślański region, however, were allowed to function and the Germans tolerated the activity of some priests. The priests both from these tolerated parishes and underground ones limited their pastoral work to administering sacraments and celebrating Holy Masses primarily in the presbytery and other parish or private buildings. The masses were addressed only to the selected members of the faithful. The Germans, being driven by hatred for the Church, demolished churches, destroyed crosses, paintings, figures, roadside shrines and church decorations.

Key words: the diocese of Włocławek; the clergy; German occupation; world war II; the persecution of the Catholic Church; Dachau

Translated by Aneta Kiper